

Od Redakcji

W numerze tym, podobnie jak w wielu poprzednich, staramy się ukazać wielowarstwowość i wielowymiarowość polityki społecznej.

Przypominamy, że racją bytu polityki społecznej jest człowiek w opałach, imigrant, chory, dziecko... Człowiek, którego zdolność do przetrwania i kreatywność są uwarunkowane przez otoczenie instytucjonalne i stosunki międzyludzkie. Zwracamy więc uwagę na narzędzia polityki społecznej, instytucje gromadzące środki na politykę społeczną i instytucje świadczące usługi społeczne.

Ważne jest to, co dzieje się za granicą, lądową czy morską, w Szwecji, Rosji, a nawet w Brazylii, jakie koncepcje rozwoju społecznego i gospodarczego są tam wybierane i z jakim powodzeniem realizowane. Jakie instrumenty polityki społecznej i gospodarczej są tam testowane.

Światowe spory ideowe i naukowe nie znają granic, warto więc śledzić i opracowania naukowe i odwołujące się do tej wiedzy stanowiska polityczne. Pozwala to obserwować wpływ nauki na praktykę, wpływ realiów na pytania badawcze, wyważać szanse *evidence-based policy* i *policy-based research*.

Poszukujemy — i znajdujemy — ekonomistów, którzy sens gospodarowania odnajdują w wartościach społecznych. Takich, jak Tadeusz Kowalik.